

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania L. W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 września 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 września 2019 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację odwołującego się L. W. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 15 kwietnia 2019 r., sygn. akt XI U (...), którym Sąd ten oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z 11 stycznia 2019 r., którą organ rentowy odmówił ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury.

Decyzją z 11 stycznia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił L.W. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, podnosząc, że na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony nie udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony domagał się jej zmiany i przyznania prawa do dochodzonego świadczenia podnosząc, że pracę w

warunkach szczególnych wykonywał w Przedsiębiorstwie Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „E.” Nr 1 i w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej Sp. z o.o. w S., które to zakłady pracy wydały mu świadectwa pracy warunkach szczególnych.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wnosił o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 15 kwietnia 2019 r., sygn. akt XI U (...) oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku wniósł odwołujący się, zarzucając mu naruszenie art. 32, 24, 46, 116, 125, 125a i 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.); § 1, § 2 i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.); rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 15 maja 1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania oraz zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1 sierpnia 1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako nieuzasadnioną.

Sąd drugiej instancji wskazał, że analiza zarzutów apelacyjnych wskazywała, że sporne w niniejszej sprawie pozostawały okresy pracy ubezpieczonego w Przedsiębiorstwie Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „E.” Nr 1 w K. od 1 września 1975 r. do 31 grudnia 1978 r. na stanowisku elektromontera, a także w Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej od 23 stycznia 1979 r. do 31 marca 1992 r. na stanowisku elektromontera instalacji i urządzeń elektroenergetycznych, elektryka zakładowego i elektryka sieciowego, za wyjątkiem okresów, gdy wnioskodawca korzystał z urlopu bezpłatnego w okresie od 22 lipca 1979 r. do 31 lipca 1979 r., od 5 stycznia 1986 r. do 14 marca 1989 r., od 23

września 1991 r. do 28 października 1991 r., od 18 listopada 1991 r. do 14 grudnia 1991 r.

Sąd odwoławczy zauważył, że za okresy zatrudnienia w „E.” 1 w K. i Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej w S. ubezpieczony posiada świadectwa pracy w warunkach szczególnych, w których zakwalifikowano jego pracę do działu II wykazu A załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r., odwołując się do zarządzeń resortowych, w przypadku pierwszego pracodawcy do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1 sierpnia 1983 r. w sprawie określenia stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach, a drugiego do zarządzenia nr 9 Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z 1 lipca 1983 r. w sprawie stanowisk pracy w zakładach pracy resortu administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, uprawniających do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej. Sąd jednak podkreślił, że świadectwo pracy, jak i świadectwo pracy w warunkach szczególnych, wystawione przez pracodawcę traktuje się w postępowaniu sądowym jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2011 r., I UK 107/11, LEX nr 1084700). Jeżeli zachodzą wątpliwości co do stwierdzeń zawartych w świadectwie pracy, konieczne jest ich zweryfikowanie innymi dowodami, szczególnie dokumentami i dowodami osobowymi.

Niewątpliwie wymienieni wyżej pracodawcy ubezpieczonego zajmowali się: „E.” 1 budownictwem, a Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej transportem. Nie funkcjonowali zatem w ramach przemysłu energetycznego.

Sąd Apelacyjny uznał, że w przypadku, gdy zakład pracy osoby zainteresowanej nie mieści się wprost w gałęzi gospodarki, do której w wykazie przypisano stanowisko pracy przez niego zajmowane, konieczne jest ustalenie charakteru wykonywanej przez nią pracy, a więc warunków w jakich ją świadczy. Potrzebne jest także ustalenie na jakie uciążliwości byli narażeni pracownicy zatrudnieni u pracodawcy z branży wskazanej w wykazie, i które to uciążliwości zadecydowały o tym, że te prace w tej właśnie branży ustawodawca uznał za

wykonywane w szczególnych warunkach. Następnie należy zbadać, porównać, czy owe warunki czymkolwiek się różniły w tym zakresie, a więc czy na szkodliwość danej pracy i w konsekwencji jej zakwalifikowaniu do prac w szczególnych warunkach, wpływ miała specyfika branży. Jeżeli tak, a więc jeśli to fakt wykonywania zatrudnienia w przedsiębiorstwie należącym do takiej, a nie innej gałęzi gospodarki czyni warunki pracy tak uciążliwymi w porównaniu do tego samego stanowiska pracy ale w innej branży, to praca świadczona w jakimkolwiek innym przedsiębiorstwie nie jest pracą w szczególnych warunkach. Jeżeli jednak rodzaj przedsiębiorstwa nie ma żadnego wpływu na szkodliwość warunków pracy, to wykonywanie pracy wymienionej w wykazie, choć w ramach innej branży, niż ta do której pracę tą przypisano, nie neguje jej szczególnego charakteru w rozumieniu ustawy emerytalnej.

W kontrolowanej sprawie nie zostało ustalone, czy ubezpieczony świadcząc pracę w „E.” 1 w K. i Przedsiębiorstwie Komunikacji Miejskiej w S. w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy był narażony na działanie tych samych czynników szkodliwych, na które narażeni byli pracownicy przemysłu energetycznego, w ramach którego to działu II załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach. Okoliczność ta jednak pozostaje bez znaczenia.

Sąd drugiej instancji podkreślił bowiem, że w niniejszej sprawie szczególnie istotny był okres pracy ubezpieczonego w P. od 7 stycznia 1986 r. do 31 grudnia 1988 r., gdyż pozostałe okresy, nawet po zsumowaniu nie dawałyby co najmniej 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, wymaganego do przyznania wnioskowanego świadczenia, a jedynie 13 lat, 1 miesiąc i 20 dni („E.” 1 od 1 września 1975 r. do 31 grudnia 1978 r. - 3 lata i 4 miesiące), PKM (od 23 stycznia 1979 r. do 21 lipca 1979 r., od 1 sierpnia 1979 r. do 4 stycznia 1986 r., od 15 marca 1989 r. do 22 września 1991 r., od 29 października 1991 r. do 17 listopada 1991 r., od 15 grudnia 1991 r. do 31 marca 1992 r. - 9 lat, 9 miesięcy i 20 dni). W okresie zaś zatrudnienia w P., jak wynika z zeznań ubezpieczonego, złożonych przed Sądem pierwszej instancji świadczył pracę na kontrakcie w Czechosłowacji, gdzie

wykonywał czynności, które mu polecono, tj. wymieniał urządzenia i turbiny na bateriach koksowniczych, podłączał oświetlenie w pomieszczeniach, montował wentylatory, był brygadzystą w narzędziowni, prowadził magazyn, naprawiał jako mechanik samochodowy pojazdy poza kanałem remontowym. Także przedstawione przez wnioskodawcę dokumenty w postaci umów o pracę i zaświadczenia z P. wskazują, że pracował tam jako mechanik samochodowy, a następnie mechanik - brygadzysta. Z opinii kierownika zespołu budów P. wynika, że L. W. brał też udział w blokowych remontach urządzeń hutniczych na terenie Huty S., a także prowadził narzędziownię. Ubezpieczony nie wykazał przy tym w toku postępowania przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, aby pracę świadczoną przez niego przy wymianie urządzeń i turbin na bateriach koksowniczych, podłączaniu oświetlenia w pomieszczeniach, montażu wentylatorów, czy remontach urządzeń hutniczych można było zakwalifikować do prac wymienionych w wykazie A powołanego rozporządzenia. Nawet jednak gdyby tak było, to tego rodzaju pracy nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, czego wymaga § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Do jego obowiązków bowiem należała także praca mechanika przy naprawie pojazdów poza kanałem remontowym, w narzędziowni, czy magazynie, które to prace nie są zaliczane do pracy w warunkach szczególnych. W przypadku natomiast jednoczesnego wykonywania prac wymienionych : w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, z niewymienionymi, nawet gdy stosunek tych prac jest nieproporcjonalnie wysoki na rzecz tych pierwszych, przekreśla to możliwość uznania za pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, jako że nie była wykonywana stale, w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że ubezpieczony, reprezentowany w postępowaniu apelacyjnym przez profesjonalnego pełnomocnika, nie kwestionował niezaliczenia przez Sąd pierwszej instancji do pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w P.

Skoro zatem okresy zatrudnienia ubezpieczonego w „E.” 1 i PKM nie są wystarczające do nabycia przez wnioskodawcę prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, dlatego też Sąd Apelacyjny pominął wnioski dowodowe

ubezpieczonego zgłoszone w postępowaniu drugoinstancyjnym, zmierzające do wykazania charakteru jego pracy PKM S., na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. Okoliczności sporne zostały bowiem dostatecznie wyjaśnione.

Niezrozumiałe, w ocenie Sądu Apelacyjnego, były zarzuty dotyczące naruszenia art. 24, 46, 116, 125, 125a ustawy emerytalnej. Ubezpieczony bowiem, jako urodzony 30 czerwca 1957 r. nie ukończył 65 lat, aby nabyć prawo do emerytury na podstawie art. 24 ustawy emerytalnej. Do 31 grudnia 2008 r. nie spełnił też przesłanek do uzyskania prawa do emerytury, w oparciu o art. 46 ustawy emerytalnej, bowiem wówczas miał jedynie 41 lat, zamiast wymaganych 60 lat. Art. 116 ustawy emerytalnej statuuje podstawową zasadę postępowania emerytalno-rentowego, tj. zasadę wnioskowości (fakultatywności), zaś art. 125 i 125a tej ustawy, dotyczą obowiązków płatników składek.

Nie mogły też zostać naruszone przez Sąd pierwszej instancji przepisy, obowiązującego do 31 grudnia 2016 r., rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 15 maja 1996 r., bowiem dotyczyły one szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania i wydane zostały na podstawie art. 97 § 4 k.p.

Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia przepisów zarządzenia Nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1 sierpnia 1983 r., to Sąd odwoławczy podkreślił, że źródłem prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach jest ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jak i rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Źródłami prawa nie są natomiast zarządzenia resortowe, gdyż nie stanowią one źródła prawa na podstawie art. 87 Konstytucji RP (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 marca 2012 r., I UK 403/11, LEX nr 1214549).

Konkludując, Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca nie spełnił jednej z niezbędnych przesłanek z art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej oraz § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., gdyż nie wykazał, aby - na dzień 1 stycznia 1999 r. - stale i w pełnym wymiarze, przez 15 lat, wykonywał prace w szczególnych warunkach uprawniające do emerytury w niższym wieku emerytalnym.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że z ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że ubezpieczony pracował jako elektromonter w przedsiębiorstwie transportowym. Sąd Apelacyjny oddalając odwołanie ubezpieczonego nie odniósł się do załączonego wyroku Sadu Okręgowego w K., w którym potwierdzono, że pracodawca ubezpieczonego chociaż nie należał do branży energetycznej to jednak prawidłowa wykładnia przepisu prowadzi do wniosku, że wyodrębniony u pracodawcy dział energetyczny był wyposażony w urządzenia elektryczne i sieć przesyłową jaka znajduje się w elektrowni a prace miały szczególny charakter. Wobec tego, zdaniem strony skarżącej, w tym zakresie skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona skoro Sąd Apelacyjny pominął wyrok, który na zasadzie art. 365 k.p.c. ma charakter wiążący.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został uzasadniony również potrzebą wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądu skoro Sąd Okręgowy w K. w dwóch analogicznych sprawach wydaje odmienne rozstrzygnięcia.

Pełnomocnik skarżącego argumentował, że praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, co wynika wprost z treści art. 32 ust. 2 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych opiera się zatem na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach na stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni

(por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK ZU 2000 nr 1, poz. 1).

Pracami w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego są między innymi prace wykonywane bezpośrednio przy budowie oraz remoncie chłodni kominowych i kominów przemysłowych oraz prace bezpośrednio przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości.. Istotnym zatem elementem i jednocześnie warunkiem *sine qua non* kwalifikującym wykonywaną pracę do pracy w warunkach szczególnych jest to, aby praca taka pozostawała w bezpośrednim związku z procesem wznoszenia (i remontu) kominów, chłodni kominowych i konstrukcji metalowych takich jak suwnice, a więc w bezpośrednim narażeniu na szkodliwe dla zdrowia warunki pracy.

Na potwierdzenie takiego rozumowania przywołano pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 23 lutego 2006 r., I UK 164/05, w którym uznano, że wymieniona w wykazie A praca „przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych” kwalifikowana jest jako zatrudnienie w szczególnych warunkach tylko wówczas, gdy jest wykonywana wyłącznie na stanowiskach uznanych za typowe stanowiska robotnicze, takie jak kopacz, robotnik itp., a nie na stanowisku majstra i wyższym, których zakres obowiązków łączy się z nadzorowaniem takich pracowników (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 maja 2004 r., II UK 344/03, OSNP 2004 nr 23, poz. 407).

Skarżący zwrócił również uwagę, że Sąd Najwyższy w wyroku I UK 164/05 z 23 lutego 2006 r. oraz w wyroku z 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, uznał, że „istotną okolicznością w sprawie jest to czy praca ubezpieczonego w spornym okresie była pracą wykonywaną bezpośrednio przy przeróbce mechanicznej węgla w zakładzie górniczym, a więc czy ubezpieczony wykonując tę pracę był narażony na szkodliwe dla zdrowia czynniki, tak jak osoby wymienione pod pozycjami 1-27 wykazu D działu IV”.

Organ rentowy nie składał odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ubezpieczonego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy

przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i

poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

W niniejszej sprawie strona skarżąca nie wykazała, aby powoływane przepisy wywoływały poważne wątpliwości lub też rozbieżności w orzecznictwie. Wskazane przez pełnomocnika skarżącego wyroki Sądu Najwyższego w żaden sposób nie są ze sobą rozbieżne. Wszystkie te orzeczenia podkreślają szczególnych i wyjątkowy charakter prawa do wcześniejszej emerytury. Godzi się zauważyć, że wyroki Sądu Najwyższego z 23 lutego 2006 r. (I UK 164/05) oraz 16 czerwca 2009 r. (I UK 20/09), które zdaniem skarżącego mają prezentować jakąś „liberalną” wykładnię art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, również prezentują ścisłą wykładnię przesłanek niezbędnych do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, bowiem Sąd Najwyższy wyjaśnia w nich, że nie każda praca w zakładzie górniczym stanowi pracę w szczególnych warunkach, a jedynie taka, która jest wykonywana „bezpośrednio przy obróbce mechanicznej węgla w zakładzie górniczym”. Na marginesie trzeba wspomnieć, że nawet w tych wyrokach podkreśla się stanowiskowo-branżowy charakter wykazu prac w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, skoro mają to być pewne określone prace, w dodatku wykonywane w „zakładzie górniczym”, a nie dowolnym zakładzie.

Zatem podnoszona rozbieżność w orzecznictwie nie występuje.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto także, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności

głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono żadnej argumentacji, która mogłaby przemawiać za przyjęciem, że skarga kasacyjna jest w niniejszej sprawie oczywiście uzasadniona. Sąd drugiej instancji oddalił wniosek strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z akt innej sprawy dotyczącej przyznania prawa do wcześniejszej emerytury innemu pracownikowi zatrudnionemu w PKM S., bowiem były one nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Słusznie bowiem Sąd Apelacyjny wskazał, że okres pracy skarżącego w PKM S. to jedynie nieco ponad 3 lata, a zatem nawet uwzględnienie tego okresu jako pracy w szczególnych warunkach nie wpłynęłoby na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.